



Małe Błonia, wielki potencjał

2013-03-27

Komisja Planowania Przestrzennego i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt miejscowego planu zagospodarowania dla obszaru zwanego Małymi Błoniami.

Małe Błonia to pas zieleni za ul. Piastowską, ciągnący się wzdłuż rzeki Rudawy. To niepozorne miejsce kryje spory potencjał historyczny.

– Nad Rudawą znajduje się stary most, prawdopodobnie to pozostałość Twierdzy Kraków, obok ruiny jednego z fortów i teren najstarszych w Krakowie ogrodów działkowych – mówiła Maria Kaczorowska, autorka planu. O tym, że sprawa jest pilna przekonywała Elżbieta Koterba, zastępca prezydenta ds. Rozwoju Miasta Krakowa.

– Trzeba go szybko uchwalić, by zablokować złożone już wuzetki. Jeden z deweloperów bardzo się interesuje tą okolicą – mówiła.

Do sprawy planowanych przenosin na teren Małych Błoni obiektów klubów sportowych KS Zwierzyniecki i Juvenii wrócił Grzegorz Stawowy, przewodniczący komisji. W odpowiedzi zaproponowano, by taki zapis znalazł się w nowym studium zagospodarowania.

Pozytywnie, choć z uwagami zaopiniowano plan zagospodarowania „Błonia Krakowskie”, a bez zastrzeżeń plany „Siewna - Kuźnicy Kołtatajowskiej” i „Stare Czyżyny”.

Na koniec głos zabrał radny Stanisław Rachwał.

– W imieniu mieszkańców zwracam się z prośbą by, o ile to możliwe, w najbliższym czasie nasza komisja zajęła się sprawą zieleni na terenach znajdujących się pod opieką Fundacji Miejski Park i Ogród Zoologiczny, czyli stanem zieleni, wycinaniem drzew, miejscami parkingowymi i ogólnym pilnowaniem czystości - apelował do radnych. Propozycja zyskała aprobatę.